

KRAKOWSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK
LEKKOATLETYCZNY.



Sprawozdanie z działalności za rok 1945.

Sport rozwinięty w równej mierze we wszystkich warstwach społeczeństwa jest właściwym wykładnikiem jego tężyzny.



Biblioteka Jagiellońska



1002905119

Państwo, którego Stadiony w dobie pokoju pełne są ówiczających sportowców może liczyć w okresie wojny na skuteczną obronę swych granic. -

412301

III 1945



Od Prezesa.

=====

Mija siedem lat od chwili, kiedy po raz ostatni ukazało się sprawozdanie z całorocznej działalności Krakowskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego. W roku 1938 Walne Zgromadzenie K.O.Z.L.A. miało możliwość ze sprawozdania pisanego dowiedzieć się o wynikach prac ówczesnego Zarządu Związku. Rok 1939 zapowiadał się dla sportu lekkoatletycznego krakowskiego jak najlepiej. Zaczynała jaśnieć na horyzoncie lekkoatletycznym gwiazda Soldanów, Garnuszevskich oraz całego szeregu młodych zawodników - adeptów sportu lekkoatletycznego. Zaczynała wydawać owoce cicha organizacyjna i werbunkowa praca prof. Lubaczewskiego. Gdy w tym jak grom z jasnego nieba runęła na kraj nasz najstraszliwsza w dziejach ludzkości wojna, której nawet najwięksi pesymiści nie wyobrażali sobie w tych rozmiarach, w jakich ją późniejsza rzeczywistość świata pokazała. Pierwszego września Niemcy hitlerowskie całą swą ówczesną potęgą uderzyły na Polskę, zgniotły ją i opanowały w ciągu kilkunastu dni i rozpoczęły się ich przez prawie sześć lat trwające krwawe i okropnościami odznaczające się rządy. Tajna policja niemiecka wniknęła we wszystkie dziedziny życia społecznego polskiego społeczeństwa rozpoczynając czystkę pod hasłem: zniszczyć wszystko co polskie, usunąć z widowni niewygodnych ludzi, zdeptać honor Polaków i ich uczucia narodowe.

Sport polski był jednym z pierwszych widownią tej czystki. Nic dziwnego. Przecież grupował on w sobie kwiat polskiej młodzieży, która nie usunięta na czas mogła po chwilowym obezwładnieniu zacząć działać konspiracyjnie. Związek przestał pracować, a kancelaria jego zarządu mieszcząca się w wojskowym budynku przy ul. Zwierzynieckiej zmarnowała się. Wszystkie akta zaginęły a zostało jedynie i to w rękach prywatnych kilka egzemplarzy sprawozdania z r.1938. Lekkoatletyka krakowska zamarła, a jedynie działacze i zawodnicy, którzy pozostali, mogli po cichu spotkawszy się gdzieś przypadkowo wspominać minione świetne czasy. Wolno upływały lata niewoli, a co jakiś czas tylko dochodziły słyuchy, iż ten lub tamten nie żyje. Zaginął Soldan Wacław, z rąk katów poniósł śmierć ś.p. prof. Lubaczewski Marian, na szpaltach ówczesnej prasy znaleziono nazwisko ś.p. Dudzica Juliana straconego w Katyniu.

Pochylmy przed nimi czoła i uczcijmy ich pamięć !

Wreszcie nadszedł rok 1945. Niemcy za dużo nieswojego nabrali, wzburzyli zbrodniami przeciw sobie świat cały i śwymi zdobyczami udławili się. Zdruzgotana została niemiecka potęga, zdeptana ich buta. Polska odzyskała znów wolność. 18 stycznia 1945 r. ostatni Niemiec wycofał się z Krakowa. Zaczęło się gwałtownie organizować polskie życie i mimo zadanych ran społeczeństwo stanęło na wszystkich odcinkach do wytężonej pracy. Jak "phoenix" z popiołów powstał również sport polski. Kraków był w tym szczęśliwym położeniu, iż stosunkowo mało wskutek działań wojennych ucierpiał. toteż można w nim było na niwie sportowej ruszyć z miejsca. W lutym zawiązany w Krakowie Tymczasowy Komitet Sportowy z inicjatywy swego przewodniczącego red. Maksymiliana Statte-
ra zorganizował ogólne Zebranie Sportowców Krakowskich, na którym rzucone zostały ogólne hasła organizacji sportu^o wojennego polskiego. Jako prezesowi Związku Lekkoatletycznego przed wojną poruczono mi zorganizowanie lekkiej atletyki na terenie Krakowa. Zabrałem się zaraz do pracy i przy pomocy ocalałych dawnych działaczy na tej niwie oraz kilku przedwojennych zawodników, wymienię tu ob. ob. Seiferta Wacława, prof. Korosadowicza Janusza, Dudeka Władysława, Dudka Emila, Buchały Stanisława, Sękowskiego Tadeusza doprowadziłem do dojścia do skutku Walnego Zgromadzenia K.O.Z.L.A., które w dniu 25 marca przez reprezentantów 12 klubów wybrało Zarząd, powierzając mi stanowisko prezesa. Nie będę na tym miejscu omawiać szczegółów i chronologii pracy, gdyż moi koledzy w swoich szczegółowych sprawozdaniach napewno rzeczy te uwzględnią. Chcę jednak kilka słów poświęcić charakterystyce ogólnej działalności Związku oraz motywom, które stanowiły bardzo dobre podłoże do rozpoczęcia pracy.

Przystąpiliśmy do pracy z pełnym zapałem i energią mając za jedyny cel wciągnięcie w orbitę sportu lekkoatletycznego jak najszerszych warstw młodzieży wszystkich stanów. Z zadowoleniem muszę podkreślić, iż wysiłki nasze nie poszły na marne. Liczebność klubów krakowskich zrzeszonych w Związku, oraz ilość zawodników w poszczególnych sekcjach lekkoatletycznych mówią same za siebie. Z naciskiem muszę na tym miejscu podkreślić, że autor artykułu p.z. "Ujemny bilans" w Nr. 272 "Dziennika Polskiego" nie ma racji, jeśli idzie o lekkoatletykę. Nie wynika jednak z tego, by wyłącznie wysiłki Zarządu były przyczyną rozmachu z jakim lekkoatletyka krakowska zaczęła się rozwijać. Przyczyny leżą również gdzieś indziej. Znaleźliśmy po pierwsze nienaruszony

a jednak dobrze przez Niemców zachowany i uzupełniony warsztat pracy w postaci pięknego Stadionu lekkoatletycznego dobrze wyposażonego w sprzęt. Stadion ten oddany już do użytku przed wojną posiadał jednak pewne braki, które Niemcy dla treningów swej, "Hitlerjugend" uzupełnili. Powtórę Zarząd miasta właściciel Stadionu z miejsca ustosunkował się do sprawy sportu lekkoatletycznego po ojcowsku oddając bezinteresownie wszystkie urządzenia Stadionu do użytku poszczególnych klubów, oraz własnym sumptem przyczyniając się do stałej konserwacji bieżni i pobocznych urządzeń. Bardzo ważnym czynnikiem, który przyczynił się do zyskania szeregów młodzieży dla sportu lekkoatletycznego było umiejętne, sprawne i widowiskowo zachęcające organizowanie wszystkich imprez lekkoatletycznych. Wszystkie te okoliczności przy uwzględnieniu jeszcze pewnego "głodu" sportowego młodzieży, która przez sześć lat nie miała możliwości wyżycia się na bieżni spowodowały, że Stadion w miarę rozwijania się sezonu zapełniać się zaczął sportowcami, zaczął po "polsku" odżywać i z końcem sezonu był już pełen życia, werwy i wyników.

W ciągu sezonu wyczerpany został pełny program lekkoatletyczny, znalazło się miejsce na szereg spotkań międzyklubowych, a gdyśmy już poczuli, że organizacyjnie i sportowo stoimy nie najgorzej postanowiliśmy spróbować swych sił z innymi Okręgami. I w tych zamierzeniach zostaliśmy mile rozczarowani. Podczas gdy przed wojną okręg krakowski zajmował w szeregu innych okręgów Polski miejsce środkowe, w pierwszym roku po wojnie wyszedł z miejsca na czoło okręgów pozostałych, i to na całej linii zarówno w konkurencjach męskich jak i kobiecych. Zaś ukoronowaniem zarówno pracy Zarządu Związku jak i postępów zawodników na bieżni była generalna próba sił z końcem września w Łodzi, gdzie na międzyokręgowych mistrzostwach Polski zarówno w konkurencjach panów jak i pań zdobyliśmy pierwsze miejsca i na własność dwa piękne puchary.

Nie możemy spocząć na laurach. Czekają nas w przyszłym roku poważne zadania. Musimy udowodnić, że prymat lekkiej atletyki krakowskiej w pierwszym roku Odrodzonej Ojczyzny to nie dzieło przypadku lub szczęśliwy zbieg okoliczności powojennych. Musimy wykazać, że sukces ten jest wynikiem na właściwe tory pchniętej organizacji sportu, oraz sumiennej nie dorywczej pracy poszczególnych klubów. Rzeczą przyszłego Zarządu będzie w myśl wytycz-

nych postawionych przez ustępujący Zarząd dalej pracować i uzyskane przez niego wartości jeszcze więcej uwypuklić.

Warunki, które zaistniały bezpośrednio po ustąpieniu okupanta nie pozwoliły na rozwinięcie należytej działalności na prowincji. Poza kilkoma wyjątkami naogół organizacja sportu na prowincji pozostawia wiele do życzenia a w niektórych ośrodkach wogóle jeszcze się nic nie zrobiło. Przyczyną tego jest nad wyraz szwankująca komunikacja, zniszczone urządzenia sportowe, brak sprzętu, ponadto stały ruch ludności i niemożność znalezienia ludzi, którzyby mieli czas poświęcić się pracy sportowej. W kierunku usunięcia tych niedomagań muszą iść wysiłki przyszłego Zarządu, na prowincji bowiem drzemie i marnuje się olbrzymi materiał ludzki, który ujęty w pewne ramy organizacyjne może wyłonić z siebie wiele talentów lekkoatletycznych. Stworzenie kilku dobrze działających podokręgów musi być ambicją przyszłego Zarządu Związku.

Na tym miejscu czuję się w obowiązku jak najserdeczniej podziękować wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do poparcia naszych zamierzeń. A więc przede wszystkim ob. redaktorowi Statterowi za, że tak się wyrażę "ruszenie z miejsca" całego aparatu sportowego w Krakowie, następnie prasie krakowskiej, że w miarę możliwości przyczyniała się w ciągu całego sezonu do popularyzowania sportu a w szczególności bardzo życzliwie odnosiła się do sportu lekkoatletycznego; dalej Zarządowi miasta na ręce ob. ob. prezydenta Wolasa Stefana i wiceprezydenta Dziwlika Stefana za bezpłatne oddanie do użytku Stadionu dla wszystkich bez wyjątku zawodników. Specjalne podziękowanie składam na tym miejscu Dowódcy Okręgu Wojskowego ob. gen. Więckowskiemu Kazimierzowi za walne przyczynienie się do uzyskania okręgowego mistrzostwa Polski przez wyjednanie bezpłatnego przejazdu kolejowego reprezentacji składającej się z 40 osób do Łodzi i z powrotem.

Wszystkim ofiarodawcom nagród zarówno zespołowych jak i indywidualnych również z tego miejsca jak najserdeczniej dziękuję. Nagrody te były przecież jednym z wielu czynników, które pociągnęły młodzież dla sportu lekkoatletycznego.

W roku bieżącym minęło 25 lat od chwili zorganizowania na terenie Krakowa Związku naszego, który jako jedna z komórek organizacyjnych Polskiego Związku Lekkoatletycznego pracował dla rozwoju tego sportu. W ciągu tego czasu nie było danem Związkowi pracować w ciągłości. Wojna ostatnia przerwała działalność

Związku na okres prawie sześciu lat. Z rokiem przyszłym Związek wejdzie w okres drugiego ćwierćwiecza swej pracy. Sądzę, iż będę wyrazem wszystkich sportowców krakowskich, jeżeli z tego miejsca złożę życzenia jak najowocniejszej i nieprzerwanej pracy na niwie sportu lekkoatletycznego na przyszłość, pod hasłem jak największego rozpowszechnienia tego sportu oraz podciągnięcia go w zwyż do poziomu godnego narodu, który mimo iż wskutek wojny tak wiele ucierpiał jednak nie załamął się i swą duchową i fizyczną tężyzną przetrwał wszystkie obozy koncentracyjne ubiegłej wojny a na licznych polach bitew wykazał szczyt bohaterstwa i najwyższego poświęcenia.

Oddaję głos moim kolegom, którzy szczegółowo zreferują sprawy swych resortów.

-----ooOoo-----

Pierwsze po wojnie Walne Zgromadzenie KOZIA, które odbyło się w dniu 25 marca 1945 r. w lokalu Oddziału Badań Chemicznych Z.M., ul. Wiślisko-boczna 2 przy współudziale przedstawicieli 12 klubów i pod przewodnictwem Dra Moroza Aleksandra wybrało Zarząd Związku na rok 1945 w składzie następującym:

Prezes: Dr Moroz Aleksander

Przewodniczący Kom. Sędziowskiej: prof. Zajdzikowski Kazimierz

" " Sportowej: Seifert Wacław

" " Organ. - Prop.: prof. Korosadowicz Janusz

Skarbnik: Zwarycz Stanisław

Sekretarz: Lichoń Konstanty

Cłonkowie Zarządu: Dudek Władysław
Buchala Stanisław
Dudek Emil
prof. Zduń Adam
Skawina Andrzej
Kołodziej Stanisław

Komisja Rewizyjna: przewodniczący: Mgr Flokiewicz Wojciech
członkowie: Bieniarz Wiesław
prof. Komornicki Tomasz

Jako przedstawiciel Tymczasowego Komitetu Sportowego obecny był ob. Dudek Władysław.

Sekretarzem Walnego Zgromadzenia był prof. Korosadowicz Janusz.

Sprawozdanie Sekretariatu za rok 1945.

Na Walnym Zebraniu K.O.Z.L.A. w dniu 25 marca 1945 r. akces swój do Związku zgłosiło 17 zespołów lekkoatletycznych a mianowicie:

1. A.Z.S. II Dom Akademicki, Al. 3-go Maja
2. K.S. Bieżanowianka - Bieżanów, kolonia 477
3. K.S. Bocheński - Bochnia, ul. Oracka 6
4. K.S. Cracovia - Kraków, ul. Czapskich 1
5. K.S. Głuchoniemi - Kraków, ul. Rajska 6
6. K.S. Grzegórzecki - Kraków, ul. Chodkiewicza 16
7. K.S. Juwenia - Kraków, ul. Skarbowa 2
8. K.S. Łobzowianka, - Kraków, ul. Gnieźnińska 11
9. K.S. Legia - Kraków, ul. Kremerowska 8
10. Z.Z.K.S. Olsza - Kraków, pl. Matejki 11
11. K.S. Wawel - Kraków, ul. Mostowa 3/8
12. R.K.S. Wieliczanka - Wieliczka
13. T.S. Wisła - Kraków, ul. Retoryka 1
14. T.S. Wisła - Zakopane - Zakopane
15. K.S. Wolania - Wola Duchacka, ul. Narutowicza 43
16. K.S. Zwierzyniecki - Kraków, ul. Kościuszki 55
17. Związek Walki Młodych - Kraków, ul. Słowackiego 98

W późniejszym terminie zaliczono w poczet K.O.Z.L.A.:

18. S.N.P.T.T. - Zakopane - Zakopane
19. K.S. Kolejowy - Zakopane - Zakopane
20. T.S. Sokół - Kraków - Kraków, ul. Piłsudskiego 27
21. K.S. Podhale - Nowy Targ - Nowy Targ
22. K.S. Okocimski - Okocim - Okocim
23. K.S. Miechów - Miechów - Miechów, Spółdzielnia "Łączność" Rynek 10
24. K.S. Bory - Biała, Maków-Podhalański
25. Harcerski K.S. - Kraków - Kraków, ul. Karmelicka 21.
26. Harcerski K.S. - Chrzanów - Chrzanów
27. K.S. Sandecja - Nowy Sącz - Nowy Sącz, Sąd Okręgowy, St. Patek
28. Harcerski K.S. - Zakopane - Zakopane.

Sekretariat mieścił się w Gmachu Sokoła, przy ul. Piłsudskiego 27.

Sekretariat był czynny dwa razy w tygodniu, we wtorki i piątki, od godziny 18-tej do godz. 19-tej.

Zarząd K.O.Z.L.A. odbył 18 posiedzeń, oraz 24 posiedzeń poszczególnych Komisyj.

W ciągu roku Sprawozdawczemu sekretariat wysłał 144 pism (zapytań, podziękowań, odpowiedzi), przyjął zaś pism 77.

Zarząd K.O.Z.L.A. wydał w ciągu roku sprawozdawczego 9 komunikatów.

Spowodu niewpłacenia wkładki oraz braku jakiegokolwiek żywotności lekkoatletycznej, zostały zawieszona a następnie skreślone zespoły:

- | | |
|--------------------|------------------------|
| K.S. Bieżanowianka | Z.Z.K.S. Olsza |
| K.S. Bocheński | K.S. Wawel |
| K.S. Grzegórzecki | R.K.S. Wieliczanka |
| K.S. Juwenia | K.S. Wolania |
| K.S. Łobzowianka | Związek Walki Młodych. |

S P R A W O Z D A N I E

Wydziału Spraw Sędziowskich Krakowskiego Okręgowego
Związku Lekkoatletycznego.

W roku sprawozdawczym Wydział Spraw Sędziowskich tworzyli:

Przewodniczący: prof. Zajdzikowski Kazimierz

Członkowie: Skawina Andrzej i Kołodziej Stanisław.

6 maja 1945 r. dokooptowany został na miejsce ob. Skawiny
mgr Chiger Ignacy.

Zasadniczy zakres działalności WSS obejmował następujące zadania:

- a) prowadzenie szczegółowej ewidencji wszystkich sędziów oraz ich indywidualnej działalności,
- b) wyznaczenie sędziów do komisji sędziowskich na zawody lekkoatletyczne,
- c) szkolenie nowych sił sędziowskich
- d) czuwanie nad poprawnym sędziowaniem
- e) weryfikacje rekordów okręgowych i ewidencje ty chże.

W minionej kadencji Wydział Spraw Sędziowskich odbył 12 zebrań normalnych oraz 12 zebrań dorywczych dla opracowania składu komisji sędziowskich. Wysłano 413 pism - zawiadomień do sędziów o wyznaczeniu ich do sędziowania, wszelką inną korespondencję WSS załatwiał sekretariat główny.

Ad a) W roku sprawozdawczym WSS Krakowskiego KOZIA posiadał na terenie Okręgu Krakowskiego administracyjnie zarejestrowanych 39 sędziów, z tego 21 o pełnych prawach sędziowskich i 18 sędziów-kandydatów. Cyfry te odnoszą się wyłącznie do miasta Krakowa, natomiast o sędziach na prowincji oraz w Podokręgach nic nam niewiadomo, albowiem WSS nie miał żadnego kontaktu z miejscowościami pozakrakowskimi. Jest możliwym, że tu i ówdzie na prowincji przebywa jakiś sędzia o pełnych prawach sędziowskich - trudności jednak komunikacyjne i brak wszelkiego kontaktu z Podokręgami nie pozwoliły zorientować się nam w tym kierunku. Wiadomo nam z gazet, że na terenie okręgu krakowskiego odbywały się podobno zawody lekkoatletyczne, jednak żadnych bliższych danych ani o wynikach ani o przeprowadzeniu zawodów ani też o obsadzie sędziowskiej nie posiadamy. A w/g notatek prasowych odbyły się m.in. dwukrotnie zawody w Sanoku, 2 - 3 razy w Przemyślu, mecz i rewanż międzymiastowy Rzeszów - Sanok, zawody w Jarosławiu, Rzeszowie, Zakopanym i t.d. - niestety żadne oficjalne wieści do nas nie dotarły. Ponadto wiemy również, że na tych terenach winni przebywać sędziowie b. Lwowskiego

OZIA - brak jednakowoż odpowiedniej organizacji sportowej na tych terenach paraliżował wszelką współpracę, uniemożliwił ewidencję i orientację w kadrach sędziowskich.

Dla poglądu uwidoczniamy niżej w zestawieniu stan posiadania według kategorii sędziowskich w porównaniu z rokiem 1938 - ostatnim rokiem sprawozdawczym przed wojną.

	1938			1945		
	ogółem	w tym tym Kraków-Podogr.		ogółem	w tym Kraków-Podogr.	
sędz. międzynarod.	5	5	-	4	4	-
sędz. związkowi	16	15	1	5	5	-
sędz. okręgowi	47	10	37	12	11	1
sędz. kandydaci	145	25	120	18	15	3
ogółem	213	55	158	39	35	4

z tym, że w tej liczbie ujęci są dwaj sędziowie międzynarodowi, i jeden sędzia okręgowy ze Lwowa. Ponadto zarejestrowali się sędziowie prowincjalni, a to:

- pp. Garbacik Tadeusz z Jasła - sędzia kandydat
- Tokarski Marian z Żywca - " "
- Keller Jan z Nowego Sącza " "
- Choźorowicz Mieczysław, N. Targu " okręgowy

Widzimy więc, że wr. 1945 nasz stan posiadania wybitnie **zmalazał** stanowi bowiem 18,3% ogólnej liczby sędziów w r. 1938, a jeżeli weźmiemy pod uwagę tylko stan sędziów krakowskich (miasta Kraków) to i w tym wypadku widzimy poważny krok w tył. Stan ten w żadnej mierze nie odpowiada faktycznym potrzebom Krakowa. Toteż podkreślić musimy zaobserwowaną ofiarność ze strony znacznej części sędziów, którzy poświęcali jedyną - dnię wypoczynku dla niesienia pomocy w sprawnym przeprowadzaniu zawodów.

Ad b) Jak zaś ta praca wyglądała cyfrowo przedstawia poniżej tabela sędziowa w roku 1945.

Tabela sędziowań

Na ogólną ilość odbytych zawodów sędziowali w Krakowie w 1945 r.

L.p.	Nazwisko i imię	Kategoria	Wyznaczony do sędziowania	Sędziowań	Niesędziowań	Usprawiedliwiał	Nieusprawiedliwiał	Niewyznaczony sędziowską część	Razem sędziowań
1	Babrajowa Janina	O	8	10	-	-	-	2	10
2	Buchała Stanisław	O	24	25	-	-	-	1	25
3	Inż. Bujwid Jan	O	18	14	4	1	3	-	14
4	Mgr Chiger Ignacy	M	15	16	-	-	-	1	16
5	Chmielińska Maria	K	13	8	5	2	3	-	8
6	Prof. Dręgiewicz Tad.	M	3	1	2	-	2	-	1
7	Drużbiak Włodzimierz	O	3	1	2	-	2	-	1
8	Dudek Emil	K	9	10	-	-	-	1	10
9	Mgr Florkiewicz Wojc.	O	6	5	1	-	1	-	5
10	Grela Wiktor	K	10	3	7	2	5	-	3
11	Jakubowicz Jan	M	-	1	-	-	-	1	1
12	Kacierz Tadeusz	K	9	12	-	-	-	3	12
13	Karwański Zygmunt	K	20	18	2	2	-	-	18
14	prof. Korosadowicz Jan	K	2	2	-	-	-	-	2
15	Łęsiak Marian	K	8	1	7	-	7	-	1
16	Lewicka Irena	K	17	9	8	5	3	-	9
17	Lewicki Jerzy	O	14	10	4	2	2	-	10
18	Marcela Stanisław	K	16	15	3	3	-	2	15
19	Mochnacki Michał	K	6	-	6	2	4	-	-
20	Dr Moroz Aleksander	Z	22	25	-	-	-	3	25
21	Oszast Tadeusz	K	21	18	3	1	2	-	18
22	Pągowski Bolesław	Z	2	-	2	-	2	-	-
23	Piotrowski Mieczysław	Z	13	5	10	-	10	-	5
24	Rogowska Zofia	K	7	1	6	3	3	-	1
25	Mgr Rybka Aleksander	Z	10	3	7	2	5	-	3
26	Seifert Jan	K	15	11	4	4	-	-	11
27	Seifert Wacław	Z	22	21	1	1	-	-	21
28	Sękowski Tadeusz	K	9	11	-	-	-	2	11
29	Skawina Andrzej	K	12	12	1	1	-	1	12
30	Skirlińska Janina	O	9	7	2	-	2	-	7
31	Szczerbicki Leopold	O	7	3	4	-	4	-	3
32	Sztolf Tadeusz	K	12	7	5	-	5	-	7
33	Wasung Maria	O	20	14	6	6	-	-	14
34	Prof. Zajdzikowski Kaz	M	21	24	-	-	-	3	24
35	Zarębski Stanisław	K	10	8	2	-	2	-	8
			413	331	104	37	67	22	331

Sędzia
 Międzynarodowy = M = 4
 Związkowy = Z = 5
 Okręgowy = O = 9
 Kandydat = K = 17

Ponadto sędziowali niewyznaczeni sędziowie:

a) 1 - 6 września na mistrzostwach szkół oficerskich

Seifert Wacław
Oszast Tadeusz
Mgr Chiger Ignacy

b) na zawodach Łódź - Kraków w Łodzi dniach 25 i 26 sierpnia br.

Mgr Chiger Ignacy
Seifert Wacław
Prof. Korosadowicz Janusz

c) na mistrzostwach Polski w Łodzi dn. 29 i 30 września br.

Dr Moroz Aleksander
Mgr Chiger Ignacy
Prof. Korosadowicz Janusz
Seifert Wacław

co w powyższej tabeli nie zostało uwzględnione, jako niepodpa-
dające pod kompetencję WSS KOZIA.

Ad c) Akcja WSS mająca na celu powiększenie narybku sędziów
zawiodła. Odbył się zaledwie kurs sędziowski i dwa egzaminy,
które przysporzyły nam 15 sędziów-kandydatów. Natomiast na ogło-
szony na połowę listopada jesienny kurs przygotowawczy dla sę-
dziów-kandydatów nie było ani jednego zgłoszenia, mimo dość zna-
cznej ilości klubów, zrzeszonych w KOZIA i mimo że Kraków jest
siedzibą studium wychowania fizycznego, którego absolwenci winni
posiadać i egzamin sędziowski i praktykę sędziowską. Są jednak
nadzieje, że kurs sędziowski dla słuchaczy studium w.f. dojdzie
do skutku, pro pozwoli nam patrzeć jaśniej w przyszłość.
I-szy kurs sędziowski w dniach 15 - 23 maja ukończyło 11 słucho-
czy.

Ad d) Sześć lat przerwy w sędziowaniu, sześć lat przerwy
w teoretycznym i praktycznym interesowaniu się przepisami lek-
koatletycznymi i ich wszelkimi zmianami - poczyniło znaczne lu-
ki we wiadomościach nie tylko naszych sędziów, lecz sędziów wógb-
le. Ze starych sędziów przedwojennych pozostało kilkunastu,
a i oni wiele, wiele zapomnieli. Nadomiar zaś złego nie byli
w stanie braków swych uzupełnić, bo w Krakowie istnieje tylko
jeden!! egzemplarz przepisów z 1938 r., wydania, które zawiera-
ła szereg istotnych zmian w sędziowaniu n.p. skoków wzwyż. To
też specjalistów od sędziowania skoku wzwyż jest w Krakowie
2 - 3. Uważamy, że w martwym sezonie zimowym winni sędziowie
przejsć krótkie repititorium przepisów l.a., by w sezonie przy-
szłym stanąć i pod tym względem na wysokości zadania. Dążeniem
przyszłego WSS powinno być, by sędziowie w praktyce pogłębiali

swą wiedzę w sędziowaniu i specjalizowali się w czynnościach, które mają poważny wpływ na wyniki i sprawne przeprowadzenie zawodów.

Jak już wspomnieliśmy, sędziowie krakowscy byli w roku sprawozdawczym bardzo zaabsorbowani zawodami, dlatego też nie mogliśmy obciążać ich jeszcze dodatkowo uzupełnianiem ich wiadomości na kursach kdocształcających, co jednakże uważamy za bardzo potrzebne i konieczne.

Niezależnie jednak, od tego byli sędziowie na każdych zawodach kontrolowani i często na miejscu pouczeni o pewnych niedociągnięciach lub omyłkach wzgl. fałszywej interpretacji przepisów. Ogólnie biorąc zaznaczyć i podkreślić musimy, że sędziów naszych zdobiły wszystkie wymagane od sędziów przymioty; a więc bezstronność, spokój, powaga i życzliwość dla wszystkich startujących bez żadnych wyjątków. Te przymioty w połączeniu z wielką ofiarnością, jaką sędziowie krakowscy wykazali w r. 1945 zasługują na pełne uznanie, które niniejszym poczuwamy się do miłego obowiązku złożyć i życzyć im wytrwania na obranej drodze.

Ad e) Jakkolwiek poziom ogólny lekkiej atletyki znacznie się obniżył w porównaniu do 1938 r., to jednak zanotować musimy dwukrotne poprawienie rekordów z 1938 r. w roku 1939 oraz 7-krotne w roku 1945 nadto jedno wyrównanie rekordu a mianowicie:

panowie:	dysk	Pouch	Cracovia	43.18	Kraków	1939
	5000 m.	Soldan	Cracovia	14:59:00	Warszawa	1939
	200 m.	wyrównanie rekordu	Puzio	Cracovia	23:4	Łódź
					-	29. IX. 1945
	4 x 400 m.	Cracovia (Kacierz, Dudek, Wawrzkievicz, Puzio)		3:39:3	Łódź	26. 8. 1945
	tyczka	Morończyk	AZS	3.52	Łódź	29. IX. 1945
panie:	oszczep	Flakowiczówna	Cracovia	-	37.90	Kraków
	dysk	Stachowiczówna	Helena Legia		34.90	Kraków
	10-cio bój	Skawina (AZS)		4815	(nowa punktacja)	-
					21 - 22. X. 45.	Kraków
	5-cio bój	pań Mitan (RKS Legia)		152 pkt.	(nowa punkt.)	
					1945 r.	Kraków
	3-bój	pań Stachowicz (RKS. Legia)		103 pkt.	(nowa punkt.)	
					1945	Kraków

Wobec przeprowadzonych weryfikacji powyższych rekordów, tabela rekordów lekkoatletycznych Okręgu Krakowskiego przedstawia się następująco:

Tabela rekordów męskich okręgu krakowskiego na rok 1945.

B i e g:

60 m	7,2	Borowicki	(Cracovia)	26.IX.937	Kraków
100 m	11.-	Nowak (AZS)	(AZS)	7.X. 928	"
200 m	23,4	Tuziak	(Cracovia)	3.IX.935	Lwów
wyrównał		Puzio	(Cracovia)	30.IX.945	Łódź
300 m.	36,5	Drozdowski	(Cracovia)	12.V. 945	Kraków
400 m.	52,1	Drozdowski	(Cracovia)	10.V. 932	Kraków
500 m.	1:10,8	Soldan	(Cracovia)	25.VII.938	Kraków
800 m.	1:57,8	Soldan	(Cracovia)	21.VII.98	Warszawa
1000 m.	2:35,2	Soldan	(Cracovia)	2.X.937	Kraków
1500 m.	3:59,4	Soldan	(Cracovia)	1938	Królewiec
2000 m.	5:58,4	Nowacki	(Zakopane)	25.VII.37	Zakopane
3000 m.	8:35,6	Soldan	(Cracovia)	1937	Warszawa
2 mile ang.	10:06,6	Soldan	(Cracovia)	30.IX.934	Kraków
5000 m.	14,50,0	Soldan	(Cracovia)	1939	Warszawa
10000 m.	1 godz.7:56	Fiałka	(Cracovia)	13.VI.936	Kraków
bieg godzinny	17 km.510 m.75 cm	Fiałka	(Cracovia)	20.VI.36	"
maraton	2:58,08	Marynowski	(WKS.Kielce)	1935	Warszawa
3 km.st.ch.	9,43.0	Soldan	(Cracovia)	10.VI.938	Warszawa
110 pętki	15.6	Nowosielski	(Cracovia)	28.VI.930	Lwów
200 pętki	28,1	Oszast	(Cracovia)	13.IX.936	Kraków
400 pętki	59.1	Drozdowski	(Cracovia)	26.VI.929	Kraków
4 x 100	44,9	rek.repr.i klubowy	(Cracovia)		
		(Ropa, Skocz, Nowak, Nowosielski)		5.V.932.	Kraków
4 x 200	1:36,6	rek.klubowy	(Cracovia)		
		(Sobiecki, Podobinski, Tuziak, Oszast)		13.IX.936	Kraków
4 x 400	3:39,3	rek.klubowy	(Cracovia)		
		(Kacierz, Dudek, Wawrzkiwicz, Puzio)		26.VIII.45	Łódź
4 x 400	3:35,3	rek.reprez.			
		Kwański, Drozdowski, Ropa, Skocz,		5.VI.32	Katowice
4 x 1500	17:24,4	rek.klubowy:	KS.Cracovia		
		Kozłowski, Mleko, Jurczyk, Soldan		2.X.938	Kraków
800 - 400	3,31	rek klubowy	Cracovia		
		Soldan, Drozdowski, Oszast, Dudek		30.IX.34	"

S k o k i:

skok w dal	738	Nowak	(AZS)	maj 1934	Turyn
" w zwyz	190	Garnuszkiewicz	(Cracovia)	18.IX.37	Gdańsk
trójskok	44,30	Nowak	(Mościce)	9.V.937	Kraków
tyczka	352	Morończyk	(A.Z.S.)	30.IX.45	Łódź

R z u t y:

kula jedn.	13,37	Ruczka	(Cracovia)	19.VI.37	Kraków
kula obur.	24,56	Ruczka	(Cracovia)	9.VI.35	Kraków
dysk. jedn.	43,18	Pouch	(Cracovia)	1931	Kraków
dysk. obur.	61,17	Buchała	(Cracovia)	26.VI.27	Kraków
oszczep jedn.	58,-	Dudzic	(Cracovia)	V.38	Kraków
oszczep obur.	96,57	Chmiel	(Cracovia)	2.IX.28	Warszawa
młot	38,23	Leśkiewicz	(Cracovia)	1931	Kraków

5-b6j 2634 punkt. Dudzic (Cracovia) nowa punkt.
15.V.938 Kraków

10-b6j 6346,875 p. Balcer (Wisła) stara punkt.
12-13.IX.31 Lwów

10-b6j 4815 punkt. Skawina (A.Z.S.) nowa punkt. 20-21.X.45. Kraków

Tabela rekordów lekkoatletycznych Pań na rok 1938.

60 m	7,8 s.	Freiwald, Gottlieb	Makkabi	14.VI.36	Kraków
80 m	10,8 s.	Swobodówna	Cracovia	5.IX.26	Kraków
100 m	12,6 s.	Freiwald	Makkabi	17.VII.34	Brohobycz
200 m	27,6 s.	Gottlieb	Makkabi	17.VII.33	Chorzów
800 m	2:35,-	Figuła Kazimierz	Legia	2.X. 1938	Kraków
80 m pl.	12,2 s.	Freiwald	Makkabi	1935	Drezno
4 x 60 m	34,0s.	"	"	3.IX.928	Kraków
4 x 75 m	42,2 s.	Maryla			
		Glassner			
		Freiwald			
		Tabeńska rek. repr.		30.VI.929	Kraków
4 x 200 m.	1 m 57,6 s.	Gottlieb			
		Glassner			
		Freiwald			
		Metzendorf	Makkabi	29.VI.933	Łódź

Sprawozdanie Komisji Sportowej.

Komisja Sportowa K.O.Z.L.A. pracowała w składzie:

Przewodniczący: Wacław Szczerba

Członkowie: Emil Dudek,
Stanisław Buchała, oraz dokończony później
Chrzanowski Antoni

Komisja odbyła 12 posiedzeń w ciągu sezonu.

Po raz pierwszy od szeregu lat - nie licząc okresu okupacji - prace nad sprawozdaniem Komisji Sportowej były prowadzone z całą przyjemnością. Nic nie trzeba było naciągać - aby "wyglądało lepiej", niczego dodawać lub ujmować. Wyniki, a raczej ilość ćwiczących na bieżni zawodników, lepiej przemawia, aniżeli najpiękniej skonstruowane sprawozdanie. Fakt zorganizowania w samym Krakowie przez Zarząd KOZLA i kluby krakowskie 23-ch imprez lekkoatletycznych, jak również frekwencja widzów na tych zawodach, jest najlepszym dowodem, że lekka atletyka - dotychczasowy kopcuszek Krakowa, - zdobywa coraz więcej zwolenników zarówno czynnych, jak i biernych.

Jednym z zadań, jakie postawiliśmy sobie (zaznaczając to na Walnym Zebraniu KOZIA w marcu 1945 r.) było organizować zawody lekkoatletyczne w taki sposób, aby publiczność opuszczała stadion z pełnym zadowoleniem. Zadanie to zostało spełnione, chociaż przyszło to nam dość trudno, pomimo doskonałych warunków technicznych istniejących obecnie na stadionie. Chcąc jednak doprowadzić założenie do skutku, musieliśmy niejednokrotnie postępować rygorystycznie. Może z uwagi właśnie na wspomniane postępowanie, niektórzy zawodnicy, czy kierownicy drużyn, zostali w czasie trwania zawodów potraktowani ściśle po myśli litery przepisów

niechże jednak nie biorą nam tego za złe, nie chcielibyśmy bowiem im tym sposobem zrobić krzywdy, czy urazić, lecz mieliśmy jedynie na celu przeprowadzenie zawodów sprawnie, tak aby publiczność nie była znudzona i zrażona, jak to niejednokrotnie miało miejsce w latach przed 1939 r. Musimy wszyscy zrozumieć, że lekka atletyka bez publiczności nie rozwinie się, a publiczność bez sprawnego prowadzenia zawodów, przychodzić nie będzie.

Rozumiejąc doniosłość zaprawy zimowej (gimnastyki) na sali, KOZLA zorganizował z dniem 1 marca 1945 r. wspólne treningi dla

wszystkich klubów krakowskich na sali YMCA, prowadzone przez specjalistę Stanisława Buchałę. Fakt ten, między innymi, był jednym z powodów, że lekka atletyka krakowska święciła w ciągu sezonu szereg tryumfów na bieżniach Dolski. Zawodnicy Krakowa, byli, zdaje się jedynymi w Polsce w roku 1945, którzy taką zaprawę (choć nie całkowitą) przeprowadzili, i dlatego mając podkład, mogli wcześniej od kolegów z innych okręgów przejść do formy.

Gdy przystępowaliśmy z początkiem sezonu do pierwszych prac organizacyjnych, - musimy to całkiem otwarcie powiedzieć, - nie spodziewaliśmy się takiego zapału ze strony młodzieży krakowskiej, nie liczyliśmy nigdy, że lekka atletyka już w pierwszych miesiącach po okupacji, zatoczy tak szerokie kręgi w Krakowie. Nie liczyliśmy na to do tego stopnia, że:

1) układając terminarz zawodów KOZLA, nie uwzględniliśmy początkowo zawodów mistrzowskich w konkurencjach pań, dopiero dodatkowo musieliśmy je wstawiać, widząc olbrzymie zainteresowanie lekko atletyką ze strony pań,

2) układając program mistrzostw okręgowych panów, nie wstawiliśmy zupełnie do programu przedbiegów dla niektórych konkurencji, gdyż nie liczyliśmy się z tak masowym obesłaniem zawodów. Później musieliśmy wstawiać nie tylko przedbiegi, ale i międzybiegi. Wszystkie konkurencje zostały obesłane, nawet takie, które przed wojną czasem się nie odbywały z braku zgłoszeń, jak np 110 płotki, 400 płotki tyczka, 10 km.

Nie to, że zawodnicy biegali i startowali w pantoflach bez kolców, a nawet boso, - nie to, że niejednokrotnie zawodnicy ci nie umieli startować, rzucać, czy skakać, - nie to, że zawodnicy jednego klubu występowali w różnych kostiumach, - wszystko było drobiazgiem w porównaniu z masowym udziałem zawodników w każdej konkurencji, z żywiołową wprost chęcią startu i braniu udziału w zawodach, pomimo licznych przeciwności. W tym miejscu należy się specjalne uznanie dla działaczy zakopiańskich i nowotarskich, którzy nie licząc się z olbrzymimi trudnościami natury finansowej i komunikacyjnej przywieźli grupkę zawodników, którzy pokazali zupełnie dobrą klasę. Również należy się uznanie kierownictwu R.K.S. Legia oraz Harcerskiemu Klubowi Sportowemu, które doprowadziły w ciągu sezonu do licznych startów swych zawodników pomimo braku ukostiumowania.

Niezależnie od organizowania zawodów o mistrzostwo okręgu,

których kontyngent wyczerpano w całości, łącznie z 10-cio bojem panów, zorganizowano z okazji dziesięciolecia istnienia Stadionu Miejskiego i 25-cio lecia istnienia KOZŁA zawody międzyokręgowe Śląsk-Kraków w konkurencjach pań i panów o nagrody: inż. Bukowskiego twórcy Stadionu i W. Stypuły Zarządcy Stadionu. Mecz ten został wygrany przez drużynę Krakowską w wysokim stosunku zarówno przez panów jak i panie. Na meczu tym zademonstrowano po raz pierwszy wzór, jak zawody lekkoatletyczne powinny być organizowane. Dalszym sukcesem Krakowa to wygranie spotkania z reprezentacją Łodzi, a następnie zdobycie drużynowych Mistrzostw Polski pań i panów w Łodzi przez nasze zespoły.

Bibl. 129 Kluby krakowskie pracowały również z niezwykłą ruchliwością, organizując szereg spotkań międzyklubowych zarówno w konkurencjach pań jak i panów, a prócz tego wyjeżdżały na zawody poza Kraków j.n.p. HKS do Zakopanego, a TS. Wisła do Makowa i Zakopanego.

Zanim przejdziemy do szczegółowego sprawozdania i porównania tabelarycznych chcielibyśmy scharakteryzować i pokrótce omówić prace niektórych klubów z perspektywy naszego urzędu.

Akademicki Związek Sportowy.

Mając w swych szeregach kilku zawodników o wyższej klasie predysponowany był do tego, aby zająć czołowe miejsce wśród klubów Krakowskich. Praca jednakże w klubie tym szła tylko dorywczo. Przed zawodami roiło się na bieżni od zawodników AZS-u, aby zaraz po zawodach (które przyniosły sekcji sukcesy, a więc zachęcić powinny zawodników do pracy) ilość trenujących spadła prawie do zera. Potem znowu pracowano intensywnie przed następnymi zawodami. Rozumiemy bardzo dobrze, że sekcja borykała się z wielkimi trudnościami finansowymi, jednakże treningi muszą być prowadzone stale i systematycznie i tylko wówczas wydadzą owoce.

Najwybitniejszymi zawodnikami AZS-u są:

Haspel - znany płotkarz

Kurek - doskonały oszczepnik

Marończyk - vice mistrz polski w skoku o tyczce

Makowski - mistrz Polski na 100 m. - wybitny talent sprinterski

Skawna - vice mistrz Polski w skoku wzwyż.

Klub sportowy Cracovia.

Opierając się na kilku zawodnikach o wysokiej klasie jeszcze z roku 1939, rozpoczęła sekcja pracę z rutyną nabytą w czasie długich i nieprzerwanych (prócz okupacji) lat działalności na terenie lekkiej atletyki w Krakowie. W ciągu sezonu okazało się, iż jest w dalszym ciągu najsilniejszą sekcją panów w Okręgu Krakowskim, a po Mistrzostwach Połaki w Łodzi, nawet w Polsce. Posiada dość liczny, jednakże niewystarczający narybek w stosunku do swych możliwości i potrzeb, oraz prawie zupełny brak sekcji pań, co jest wielką wadą. Wszyscy zawodnicy pracowali systematycznie, opierając się na wzorach z lat poprzednich.

Najwybitniejszymi zawodnikami Cracovii są:

Flakowiczówna - rekordzistka okręgu w rzucie oszczepem,

Bochenek - tyczkarz

Jastrzębski - długodystansowiec

Osasz - znany płotkarz, vice mistrz Polski na tym dystansie

Kacierz - mistrz Polski w biegu na 400 m i vice mistrz na 800 m

Puzio - mistrz Polski na 200 m, prócz tego dobry skoczek wzwyż

Rzucidło - rutynowany biegacz na dłuższych dystansach

Słowik - doskonały miotacz

Wawrzkiwicz - vice mistrz Polski na 200 m

Wideł I - młody wielce obiecujący biegacz.

Klub sportowy Głuchoniemi.

Klub ten pracuje z niezwykle, jak na swoje warunki, zapalem. Należy tylko przyklasnąć tym wysiłkom i przyjść w miarę możliwości z pomocą.

Wybitnych zawodników narazie nie posiada.

Harcerski Klub sportowy.

Nowo powstały klub, posiadający jednakże idealne warunki rozwojowe pobija wszystkie rekordy w kierunku werbowania nowych członków. Posiada sekcje pań i panów z zupełnie młodymi zawodnikami. Należy przypuszczać, że w niedługim czasie stanie się bardzo groźnym konkurentem na bieżni dla wszystkich pozostałych klubów krakowskich. Praca prowadzona jest od podstaw i systematycznie.

- Najwybitniejszymi zawodnikami HKS-u są:

Cieśliewicz - miotaczką

Klita - sprintarka

Sliwa - średnie dystanse.

Robotniczy Klub Sportowy Legia.

Sekcja pracując w niezwykle trudnych warunkach, szczególnie finansowych potrafiła jednak doprowadzić do tego, że jest najlepszą drużyną pań w Polsce. Sekcja opiera się na kółku rutynowanych o wysokiej klasie zawodniczkach, oraz posiada doskonały narybek. Szkoda, że klub ten nie posiada sekcji panów, która przy podobnej pracy miałaby wiele do powiedzenia.

Najwybitniejszymi zawodniczkami, stanowiącymi trzon sekcji, są:

Krzysik - utalentowana biegaczka na 200 i 800 m

Mitan - czterokrotna mistrzyni Polski

Pieczara - młoda dobrze zapowiadająca się sprintarka

Stachowicz Helena - doskonała wieloboistka

Wolko - nowy talnet w biegu na 800 m.

Towarzystwo Sportowe Wisła

Klub ten, chociaż posiadał sekcję przed wojną, właściwie rozpoczął pracę od nowa, pracując równocześnie nad sekcją pań i panów. Posiada licznych zawodników i zawodniczki, bardzo chętnych do pracy, który to narybek przedstawia doskonały materiał na przyszłość. Sekcja w ciągu pierwszych miesięcy pracy odniosła już kilka sukcesów i wybitnie dysponowała Reprezentacją Krakowską do uzyskania Mistrzostwa Polski.

- Najwybitniejszymi zawodnikami są:

Legutko Janina - wice mistrzyni Polski na 200 m

Galas - sprintarka

Tomaszewska - dobrze zapowiadająca się na 800 m

Wnuk - miotaczka

Cholewa - właściwie piłkarz, doskonały sprinter

Tadecki - młody skoczek

Urban - wice mistrz Polski na 1500 m utalentowany długodystansowiec

Zołądź - wice mistrz Polski na 400 m.

Towarzystwo Gimnastyczne Sokół.

Klub ten właściwie dopiero pod koniec sezonu reaktywował swą sekcję pań, której oparciem jest rutynowana zawodniczka Skirlińska. Z narybku doskonale zapowiada się Perczyk.

O klubach poza krakowskich nie możemy nic konkretnego powiedzieć z braku odpowiednich danych. Są to kluby:

Okocimski Klub Sportowy
Klub Sportowy Bory - Maków
SNPTT - Zakopane
Kolejowy Klub Sportowy - Zakopane
Klub Sportowy - Miechów
Harcerski Klub Sportowy - Chrzanów
Harcerski Klub Sportowy - Zakopane
K.S. Sandecja - Nowy Sącz
K.S. Podhale - Nowy Targ.

W Y K A Z

zawodów lekkoatletycznych organizowanych na terenie Okręgu sporządzony na podstawie przesłanych protokołów.

L.p.	Nazwa zawodów	Data	Organizator	Ilość zawodników zgłoszonych	starujących
1.	Wiosenny bieg naprzędaj	22.4.	KOZŁA	37	23
2.	Zawody Pierwszomajowe	1.5.	KOZŁA	33	30
3.	Wewnętrzne zawody Cracovia	6.5.	Cracovia	28	18
4.	Zawody międzyklubowe AZS-Cracovia	10.5.	Cracovia	24	24
5.	Zawody wewnętrzne "Wisły"	2/3.6.	Wisła	60	48
6.	Trójmecz AZS-Cracovia-Wisła	10.6.	wspólnie	26	26
7.	Mistrzostwa Okręgu Panów	16/17.6.	KOZŁA	171	154
8.	Zawody HKS	30.6. i 1.7.	HKS	90	79
9.	Mistrzostwa Okręgu Pan	7/8.7.	KOZŁA	69	60
10.	Meeting lekkoatletyczny	29.7.	Legia, Wisła, AZS	50	45
11.	Pięciobój panów	5.8.	KOZŁA	30	17
12.	Trójbój pań	5.8.	KOZŁA	18	12
13.	Zawody głuchoniemych	9.6.	Głuchoniemi	12	11
14.	Zawody międzyokręgowe-Slęsk-Kraków	15.8.	KOZŁA	40	40
15.	II Meeting Wisły	8/9.9.	Wisła	110	74
16.	Zawody międzyklubowe Legia-HKS	23.9.	HKS	30	28
17.	Zawody lekkoatletyczne HKS Krak.-HKS.Zakop.	7.10	HKS Zakopane	54	33
18.	Mistrzostwa HKSu	13/14.10	HKS	146	135
19.	10-ciobój panów o Mistrz.Okręgu	20/21.10	KOZŁA	13	11
20.	Pięciobój pań o mistrz.Okr.	20/21.10	KOZŁA	26	15
21.	Bieg naprzędaj juniorów	21.10	KOZŁA	20	14
22.	Biega naprzędaj o memoriał Kusocińskiego	21.10.	KOZŁA	35	25
22.	III Meeting Wisły Zawody wewnętrzne	27/28.10	Wisła	75	48
W sumie 23 zawodów				1188	970

Przeciętnie do każdego zawodów zgłaszano 51 zawodników
startowało 42

W powyższym zestawieniu nie uwzględniono zawodów organizowanych przez kluby poza krakowskie w Zakopanym, Rzeszowie, Sanoku, Tarnowie, Białej koło Makowa, Nowym Targu, z których to zawodów Komisja Sportowa nie posiadała sprawozdań.

Na podstawie protokołów z zawodów odbytych w ciągu sezonu Komisja Sportowa KOZIA przeprowadziła klasyfikację zawodników na klasy A, B, C, i zawodniczek na klasy A i B, według tabeli minimumów ustalonych przez PZLA. Poniżej podaje się wykaz sklasyfikowanych zawodników klubami: (Zawodnicy nie wymienieni posiadają klasę C.) Zawodniczki nie wymienione posiadają klasę B

AZS

Bauer	klasa B
Bieniarz	B
Danielczyk	B
Gołębiowski	B
Górnicki	B
Haspel	B
Kłaput	B
Kurek	A
Makowski	A
Maronczyk	A
Skawina	A
Słomski II	B
Walaszczyk	B
Walter	B

CRACOVIA

Bochenek	klasa B
Cieplik	B
Dudek	B
Jastrzębski	B
Jasiński	B
Kacierz	B
Marlikowski	B
Poach	A
Puzio	A
Oszast	A
Rzucidło	B
Sekowski	B
Słowik I	A
Wawrzkie wicz	A
Wróbel	B
Widział	B
Flakowiczówna	A

RKS Legia

Mitan	klasa A
Krzysik	A
Pieczara	A
Stachowicz Helena	A
Turcza	A
Wolko	A

TS. WISLA

Cholewa	klasa A
Cisowski	B
Filak	B
Górecki	B
Hojnik	B
Kucz	B
Łachcik	B
Maślanka	B
Miękus	B
Stawiarski	B
Szczerbieki	B
Tadecki	B
Terakowski	B
Urban	A
Wojna-Orlewicz	B
Zołądź	B
Legutko Janina	A

HKS Kraków

Antkowiak	klasa B
Bahr	B
Kuślenda	B
Niemczyk	B
Piwowarski	B
Radwan	B
Cieślewiczówna	A
Klita	A
Słiwa	A

HKS Koty

Pudełko	klasa B
---------	---------

HKS Chrzanów

Filipek	B
---------	---

TG Sokół-Kraków

Perczyk klasa A
Skirnińska A

Kolejowy Ks. - Zakopane

Chlebiński klasa B

SNPTT - Zakopane

Bachleda klasa B
Galica B
Ritterschild B
Rościszaw B
Szlagor B

Okocimski KS.

Młeczko klasa B
Pańko B
Zajac B

KS. Podhale

Bechounek klasa B
Watychowicz B

TG. Sokół - Nowy Targ

Piłat klasa A

Ks. Miechów

Sękowski Karol klasa B

Następna klasyfikacja zostanie przeprowadzona w myśl przepisów PZLA po dniu 15 czerwca 1946 r., wobec czego wymienieni zawodnicy będą startować na Mistrzostwach Okręgowych w powyższych klasach.

MINIMA DLA KLAS

Mezcyźni:

K l a s a A: 100 m - 11.5, 200 m - 23.8, 400 m - 53.4,
800 m - 2:05, 1500 m - 4:18, 5 km - 16:40,
10 km - 34.40. 110 pętli - 17.6, 400 m pętli-60
kula - 12 m, dysk - 36 m, oszczep - 47 m, młot - 30m
skok wdal - 6.35, skok wzwyż - 165 cm, tyczka-320 cm
trójskok - 12.50 m.

K l a s a B: 100 m - 12.2, 200 m - 25.6, 400 m - 57, 800 m - 2:15,
1500 m - 4:50, 5 km - 17:50, 10 km - 37:50,
110 m pętli - 20, 400 m pętli - 64, kula - 10 m,
dysk - 30 m, oszczep - 40 m, młot - 24 m,
skok wdal - 580 cm, skok wzwyż - 150 cm, tyczka-270,
trójskok 11.50.

Kobiety

K l a s a A : 60 m - 8.6, 100 m - 14.2, 200 m - 30, 800 m - 2:55,
80 pętli - 14.8, kula - 8.50, dysk - 28,
oszczep - 27, wdal - 440, wzwyż - 130,
wdal z miejsca 210.

Ogólne zestawienie

K l u b	Ilość zawodników zarejstr. w KOZLA	Zawodników w klasie B	Zawodników w klasie A	Zawodniczek w klasie A
A.Z.S.	49	11	4	-
K.S.Bory	11	-	-	-
Cracovia	64	11	5	1
Głuchoniemi	20	-	-	-
HKS-Kraków	192	5	-	3
HKS-Kęty	-	1	-	-
HKS-Chrzanów	-	1	4	-
Kolejowy K.S. - Zakopane	5	1	-	-
RKS - Legia	46	-	-	6
KS. - Miechów	4	1	-	-
Okocimski K.S.	10	3	-	-
K.S.Podhale	-	2	-	-
SNPTT-Zakopane	14	6	-	-
TG.Sokół-Kraków	14	-	-	2
TG.Sokół-N.Targ	-	-	1	-
TS.Wisła (łącznie z Wisłą Zakopane)	113	14	2	1
R a z e m	544	56	12	13

Powyższe dane według stanu z dnia 1 listopada 1945 r.

W porównaniu z latami z przed 1939 roku, stan zawodników i zawodniczek już w pierwszych miesiącach po okupacji jest bez porównania lepszy niż poprzednio, bo n.p. według stanu 1939 r. ilość wówczas zarejestrowanych zawodników w całym okręgu nie przekraczała liczby 300 a obecnie wynosi 544, a właściwie są to przeważnie zawodnicy tylko krakowscy, gdyż kluby poza krakowskie nie wszystkie dopełniły obowiązku rejestracji.

Ubiegły sezon, poza licznym udziałem klubów i zawodników w zawodach zaznaczył się niespodziewanie dla wszystkich pobiciem, względnie ustanowieniem nowych rekordów okręgowych zarówno w konkurencjach pań jak i panów. Do takich należały:

Panowie: Wyrównanie rekordu na 200 m przez Puzio (Cracovia)
 Pobicię rekordu klubowego w stafecie 4 x 400 (Cracovia)
 Pobicie rekordu w skoku o tyczce, Morończyk (AZS)

Panie: Pobicie rekordu w rzucie oszczepem przez Flakowiczównę (Cracovia)
 Pobicie rekordu w rzucie dyskiem przez Stachowicz H. (Legia)

(Szczegóły patrz w tabeli rekordów).

Dwadzieścia najlepszych wyników według tabeli fińskiej.

Puzio	(Cracovia)	100 m	11:2	787 punktów
Makowski	(AZS)	100	11:2	787
Wawrzkiwicz	(Cracovia)	100	11:4	735
Cholewa	(Wisła)	100	11:4	735
Puzio	(Cracovia)	200	23:4	734
Skawina	(AZS)	skok wzwyż	175.5	733
Morończyk	(AZS)	tyczka	355	712
Wawrzkiwicz	(Cracovia)	200	23:6	690
Słowski II	(AZS)	100	11:6	686
Urban	(Wisła)	1500	4:22.-	686
Urban	(Wisła)	5000	16:35.5	680
Puzio	(Cracovia)	wzwyż	170.5	676
Jastrzębski	(Cracovia)	1500	4:24.3	670
Kacierz	(Cracovia)	400	54.-	669
Słowik I	(Cracovia)	kula	12:52	669
Kacierz	(Cracovia)	800	2:07.6	661
Piłat	(Sokół NT)	dysk	38.14	657
Zołądź	(Wisła)	400	54,6	643
Słowik I	(Cracovia)	dysk	37:29	633
Wiedeł	(Cracovia)	1500	4:28.9	630

W powyższej tabeli figuruje 14-tu zawodników

11 razy z Cracovii, 4 razy AZS i Wisła, jeden raz Sokół N.Targ przyczym:

Puzio uzyskał	2197 punktów
Wawrzkiwicz	1425
Urban	1346
Skawina	1341
Kacierz	1330
Słowik	1302 punkty.

Z powyższej tabeli widać, że najszybciej do formy doszli sprinterzy co jest zresztą zrozumiałą rzeczą. Pięć pierwszych miejsc w tabeli obsadzanych jest wynikami sprinterów.

Tabela 10 najlepszych wyników w r. 1945.

M e ż c z y ź n i

100 m

1. Puzio	(Cracovia)	11.2
2. Makowski	(AZS)	11.3
3. Wawrzkiwicz	(Cracovia)	11.4
4. Cholewa	(Wisła)	11.4
5. Słomski II	(AZS)	11.6
6. Chlebiński	(Kolej)	11.9
7. Piwowarski	(HKS-Kraków)	12.-
8. Padło	(Okocimski)	12.-
9. Dudęk	(Cracovia)	12.-
10. Górecki	(Wisła)	12.-

200 m

1. Puzio	(Cracovia)	23.4
2. Wawrzkiwicz	(Cracovia)	23.6
3. Makowski	(AZS)	24.2
4. Kacierz	(Cracovia)	24.4
5. Zołądź	(Wisła)	24.8
6. Miękus	(Wisła)	25.1
7. Dudęk	(Cracovia)	25.4
8. Cholewa	(Wisła)	25.5
9. Kucz	(Wisła)	26.1
10. Wiktor	(Wisła)	26.2

400 m

1. Kacierz	(Cracovia)	54.-
2. Zołądź	(Wisła)	54.6
3. Dudęk	(Cracovia)	56.9
4. Tadecki	(Wisła)	56.9
5. Dotzauer	(Wisła)	57.5
6. Cholewa	(Wisła)	57.7
7. Targosz	(Cracovia)	58.2
8. Hojnik	(Wisła)	58.3
9. Skawina	(AZS)	58.4
10. Słowik II	(Cracovia)	58.7

800 m

1. Kacierz	(Cracovia)	2:06.7
2. Zołądź	(Wisła)	2:09.-
3. Jastrzębski	(Cracovia)	2:10.7
4. Chlebiński	(Kolej)	2:14.4
5. Zabiegała	(Okocimski)	2:16.6
6. Fiłek	(Wisła)	2:25.5
7. Pieniążek	(Głuchoniemi)	2:28.2
8. Starowicz	(Głuchoniemi)	2:30.-
9. Wideł II	(Wisła)	2:31.5
10. Lipski	(niestow.)	2:32.9

1500 m

1. Urban	(Wisła)	4:22.4
2. Jastrzębski	(Cracovia)	4:24.3
3. Wideł I	(Cracovia)	4:28.9
4. Kwapien	(Wisła - Z.)	4:32.8
5. Chłabiński	(Kolej)	4:34.3
6. Pudełko	(HKS - Kęty)	4:41.-
7. Antkowiak	(HKS - Kraków)	4:46.7
8. Stawiarski	(Wisła)	4:46.7
9. Zołądź	(Wisła)	4:47.-
10. Niemczyk	(HKS - Kraków)	4:49.8

5000 m

1. Urban	(Wisła)	16:35.5
2. Jastrzębski	(Cracovia)	17:01.2
3. Rzucidło	(Cracovia)	17:30.4
4. Zajac	(Okocimski)	17:37.8
5. Niemczyk	(HKS - Kraków)	17:45.9
6. Mleczo	(Okocimski)	17:47.-
7. Rawicz	(Wisła)	18:42.5

10.000 m

1. Jastrzębski	(Cracovia)	35:58.5
2. Zajac	(Okocimski)	37:03.-
3. Cegielski	(AZS)	38:04.7
4. Rawicz	(Wisła)	38:38.8
5. Klocek	(Wisła-Zak.)	39:26.4

110 pętli

1. Oszast	(Cracovia)	17.5
2. Skawina	(AZS)	17.7
3. Haspel	(AZS)	17.8
4. Kurek	(AZS)	20.5
5. Bechounek	(Podhale)	20.9
6. Sękowski	(Cracovia)	21.-
7. Dudek	(Cracovia)	21.4
8. Hojnik	(Wisła)	21.5
9. Stawiarski	(Wisła)	22.-
10. Sękowski II	(Miechów)	22.1

400 m pętli

1. Haspel	(AZS)	66.8
2. Sękowski	(Cracovia)	69.7
3. Wojewoda	(Cracovia)	72.8
4. Targosz	(Cracovia)	75.8

4 x 100 m

1. Cracovia	46.2
2. AZS I.	46.7
3. Wisła I	46.8
4. Wisła II	49.5
5. Kolejowy KS	50.-
6. Wisła III	50.8
7. Cracovia II	50.9
8. HKS-Chrzanów	51.2
9. SNPTT	51.9
10. HKS - Kraków	52.-

4 x 400 m

1. Cracovia I	3:39:3
2. Wisła I	3:52:2
3. Cracovia II	3:58:9
4. HKS I.	4:27:2
5. HKS II	4:28.4
5. HKS III	4:29.9

Skok wzwyż.

1. Skawina	(AZS)	175.5
2. Puzio	(Cracovia)	170.5
3. Bechounek	(Podhale)	161
4. Wójna-Owlewicz	(Wisła-Z.)	160
5. Terakowski	(Wisła)	156
6. Rościsław	(SNPTT)	155
7. Chłebński	(SNPTT)	155
8. Bieniarz	(AZS)	155
9. Bochenek	(Cracovia)	155
10. Hojnik	(Wisła)	155

Skok wdal.

1. Moronczyk	(AZS)	630
2. Skawina	(AZS)	628
3. Szlagor	(SNPTT)	607
4. Ritterschild	(SNPTT)	596
5. Hojnik	(Wisła)	585
6. Dudek	(Cracovia)	576
7. Walter	(AZS)	574
8. Sękowski	(Cracovia)	568
9. Markowski	(AZS)	561
10. Tutek	(AZS)	559

T y c z k a.

1. Moronczyk	(AZS)	355
2. Bochenek	(Cracovia)	308
3. Bechounek	(Podhale)	304
4. Skawina	(AZS)	297
5. Kurek	(AZS)	287)
6. Sękowski	(Cracovia)	287
7. Danielczyk	(AZS)	284
8. Marlikowski	(Cracovia)	267
9. Kamiński	(AZS)	264
10. Bystrzyński	(Cracovia)	264

Trójskok.

1. Skawina	(AZS)	11.93
2. Rościsław	(SNPTT)	11:70
3. Dudek	(Cracovia)	11.64
4. Bechounek	(Podhale)	11.52
5. Gałica	(SNPTT)	11.06
6. Cieplik	(Cracovia)	11.05 1/2
7. Sowa	(Podhale)	11.-
8. Sękowski	(Cracovia)	10.94
9. Chłebński	(SNPTT)	10.92
10. Wojewoda	(Cracovia)	10.92

K u l a .

1. Słowik I	(Cracovia)	12.52
2. Galica	(SNPTT)	11.52
3. Szlagor	(SNPTT)	11.16
4. Lachcik	(Wisła)	11.02
5. Kucz	(Wisła)	10.84
6. Stawiarski	(Wisła)	10.67
7. Kurek	(AZS)	10.62
8. Watychowicz	(Podhale)	10.54
9. Filak	(Wisła)	10.51
10. Gołębiowski	(AZS)	10.51

D y s k

1. Piłat	(Sokół N.T.)	38.14
2. Słowik	(Cracovia)	37.29
3. Pouch	(Cracovia)	36.40
4. Kucz	(Wisła)	32.54
5. Wróbel	(Cracovia)	32.27
6. Bauer	(AZS)	32.21
7. Szlagor	(SNPTT)	31.80
8. Sękowski	(Cracovia)	31.76
9. Stawiarski	(Wisła)	31.32
10. Rościszaw	(SNPTT)	31.20

O s z c z e p .

1. Kurek	(AZS)	50.97
2. Słowik	(Cracovia)	48.19
3. Stawiarski	(Wisła)	42.92
4. Kucz	(Wisła)	42.20
5. Marlikowski	(Cracovia)	41.36
6. Walaszczyk	(AZS)	42.01
7. Wiśniewski	(AZS)	39.85
8. Olszewski	(AZS)	39.21
9. Sękowski	(Cracovia)	39.18
10. Maślanka	(Wisła)	39.12.

K O B I E T Y .

60 m.

1. Mitan	(Legia)	8.2
2. Legutko J.	(Wisła)	8.4
3. Krzysik	(Legia)	8.5
4. Skarlicka	(Cracovia)	8.9
5. Stachowicz H.	(Legia)	8.9
6. Plebańczyk	(HKS)	8.9
7. Panek	(HKS)	8.9
8. Zwirska	(HKS)	8.9
9. Stawecka	(Wisła)	9.-
10. Perczyk	(Sokół)	9.-

100 m.

1. Mitan	(Legia)	13:6
2. Legutko J.	(Wisła)	13:8
3. Pieczara	(Legia)	14:-
4. Krzysik	(Legia)	14:1
5. Perczyk	(Sokół)	14:1
6. Turcza	(Legia)	14:2
7. Klita	(HKS)	14:2
8. Flakowicz	(Cracovia)	14:4
9. Zwirska	(HKS)	14:4
10. Włosińska	(HKS -Zak.)	14:4

200 m

1. Mitan	(Legia)	28:3
2. Legutko	(Wisła)	28:7
3. Krzysik	(Legia)	29:7
4. Ciesielska	(Wisła)	30:2
5. Klita	(HKS-Kr.)	31:1
6. Stachowicz H.	(Legia)	31:3
7. Stachowicz E.	(Legia)	32:5
8. Preussner	(Cracovia)	33:9
9. Zabska	(Cracovia)	34:-
10. Waligóra	(HKS)	34:-

800 m

1. Krzysik	(Legia)	2:35.9
2. Wolko	(Legia)	2:46.4
3. Stachowicz H.	(Legia)	2:49
4. Sliwa	(HKS - Kr.)	2:49.9
5. Tomaszewska	(Wisła)	2:55.1
6. Stachowicz E.	(Legia)	2:56
7. Klita	(HKS. -Kr.)	2:57.4
8. Legutko J.	(Wisła)	2:59.5
9. Cieślewicz	(HKS.-Kr.)	3:04
10. Hodur	(Głuchoniemi)	3:04.2

80 m płotki

1. Mitan	(Legia)	15.8
2. Stachowicz H.	(Legia)	15.9
3. Krzysik	(Legia)	16.6
4. Legutko J.	(Wisła)	16.9
5. Wędrychowska	(Cracovia)	17.4
6. Turcza	(Legia)	17.4

4 x 100 m

4 x 100 m

4 x 200 m

1. Legia I	56.4
2. Wisła I	58.9
3. Legia II	59.5
4. HKS I	59.8
5. HKS II	61.6
6. HKS - Zakopane	62.6
7. Cracovia	64.7
8. Wisła II	64.8
9. Bory	69.3
10. Wisła III	69.8

1. Legia	2:09.9
2. Wisła I	2:10:2
3. Wisła II	2:13.4
4. Cracovia	2:18

Skok wdal

1. Mitan	(Legia)	467
2. Krzysik	(Legia)	449
3. Legutko J.	(Wisła)	437
4. Zwirska	(HKS -Kr.)	427
5. Pieczara	(Legia)	423
6. Stachowicz H.	(Legia)	422
7. Dęcowska	(HKS - Zak.)	416
8. Mirgos	(Cracovia)	410
9. Hachula	(HKS - Zak.)	400
10. Serafin	(Wisła)	400

Skok wdal z miejsca

1. Mitan	(Legia)	212
2. Wędrychowska	(Cracovia)	205
3. Babrajowa	(Legia)	198
4. Krzysik	(Legia)	194
5. Tranadel	(Wisła)	189
6. Kasprzycka	(Legia)	188
7. Legutko J.	(Wisła)	182
8. Kłoczek	(Legia)	181
9. Stachowicz H.	(Legia)	181
10. Galas	(Wisła)	181

Skok wzwyż.

1. Mitan	(Legia)	139
2. Skirlińska	(Sokół)	135
3. Wędrychowska	(Cracovia)	126
4. Flakowicz	(Cracovia)	126
5. Galas	(Wisła)	121
6. Hager	(AZS)	121
7. Pocałut	(HKS. -Kr.)	120
8. Janiszewska	(HKS. -Kr.)	120
9. Perczyk	(Sokół)	120
10. Krzysik	(Legia)	119

K u l a

1. Flakowicz	(Cracovia)	10.47
2. Skirlińska	(Sokół)	9:68
3. Cieśliewicz	(HKS. -Kr.)	8.99
4. Stachowicz	(Legia)	8.93
5. Krzysik	(Legia)	8.67
6. Mitan	(Legia)	8.32
7. Klimowska	(HKS. -Zak.)	8:22
8. Wiśka	(Wisła)	8.15
9. Legutko M.	(Wisła)	7.82
10. Małodobora	(HKS.)	7.74

D y s k

1. Stachowicz H.	(Legia)	34.90
2. Flakowicz	(Cracovia)	29.40
3. Wnuk	(Wisła - Z.)	27.09
4. Klimowska	(HKS-Zak.)	25.48
5. Cieśliewicz	(HKS-Kr.)	24.45 1/2
6. Babrajowa	(Legia)	24.42
7. Mitan	(Legia)	23.89
8. Krzysik	(Legia)	23.79
9. Mirgos	(Cracovia)	23.51
10. Stachowicz E.	(Legia)	22.76

O s z c z e p

1. Flakowicz	(Cracovia)	37.90
2. Stachowicz H.	(Legia)	34.60
3. Cieśliewicz	(HKS.-Kr.)	28.10
4. Legutko M.	(Wisła)	27.95
5. Mirgos	(Cracovia)	26.20
6. Klimowska	(HKS.Zak.)	24.49
7. Dzechciowska	(Bory)	23.34
8. Wnuk	(Wisła-Zak)	23.19
9. Smyrak	(HKS.)	22.60
10. Krzysik	(Legia)	21.71

ZESTAWIENIE PORÓWNAWCZE

Ile razy znajduje się w tabeli

K l u b	Pań	Panów	Razem
AZS	1	30	31
Bory	2	-	2
Cracovia	16	48	64
Głuchoniemi	1	2	3
HKS - Kraków	22	8	30
HKS (inne)	7	2	9
Kolejowy - Zakopane	-	4	4
HKS Legia	44	-	44
Miechów	-	1	1
Okocimski	-	5	5
Podhale	-	6	6
Sokół - Kraków	5	-	5
Sokół - Nowy Tag	-	1	1
SNPTT	-	12	12
Wisła	24	42	66

Przeglądając wszystkie konkurencje tabeli 10-ciu najlepszych wyników, przekonać się możemy, że pomimo pierwszych miesięcy startów po 6-cio letniej przerwie, już niektóre konkurencje osiągnęły, nawet częściowo przewyższyły poziom przedwojenny krakowski, a co najważniejsze, że jest w niektórych konkurencjach wyrównany. Do takich należą sprinty panów a szczególnie pan, dalej 300 m pan i skok w dal pan. Ta konkurencja w porównaniu ze skokiem panów stoi na wysokim poziomie.

Rok przyszły będzie według wszelkiego prawdopodobieństwa rokiem dalszych postępów zarówno wrzesz jak i wwyż. Czekają nas mistrzostwa Polski Pań i panów oraz cały szereg imprez poważniejszych a nawet międzynarodowych. Niestety Zarząd KOZIA nie będzie mógł tej zimy zorganizować zaprawy lekkoatletycznej na ~~sudach~~ dla wszystkich klubów wspólnej a to na skutek przeszkód technicznych, jednakże kluby rozumiejąc doniosłość tejże, same postarały się dla swoich zawodników o sale czytelne w YMCA czy Sokole. Treningi

odbywają się już przy bardzo licznych udziałach zawodników. Nie mniej jednak, Zarząd KOZIA będzie pamiętać, że z chwilą przejścia zawodników na bieżnię, musi postarać się o fachowych instruktorów i trenerów, gdyż trening zawodników początkujących bez fachowego trenera może być szkodliwy dla zdrowia a lekka-
atletyka w swym rozwoju zostanie zahamowana i nie będziemy mogli mówić wówczas o masowości, ani też doścignąć inne narody, które mają ku temu lepsze warunki.

S P R A W O Z D A N I E

=====

przewodniczącego komisji organizacyjno-propagandowej
K.O.Z.L.A.

I. Skład osobowy komisji.

W skład komisji weszli po ukonstytuowaniu się zarządu K.O.Z.L.A: jako przewodniczący prof.Korosadowicz (przedstawiciel T.S. "Wisła"), prof.Zdun (Krak.Klub Sportowy Głuchomiemych) oraz Wł.Dudek (K.S.Zw.Mł.Ręk.i.Przem,"Juwenia"). Niestety fakt, że młodzi wiekiem jako też przez zajęcia zawodowe i inną mniej zaabsorbowani członkowie zarządu K.O.Z.L.A. dobrani zostali do pozostałych dwóch komisji, spowodował przeciążenie pracą jednej względnie najwyżej dwóch osób, co oczywiście stanowiło niedociągnięcia organizacyjne w łonie samej komisji org.-propag. i nie pozostało bez wpływu na tok jej prac.

II. Zadania komisji.

Komisja postawiła sobie na progu sezonu następujące zadania:

1) dążenie do uchwycenia w ramy organizacji K.O.Z.L.A. klubów prowincjonalnych i zorganizowanie w miarę możliwości podokręgów,

2) Szerzenie jak największej propagandy dla lekkiej atletyki w ogólności, dla działających klubów i urządzanych przez nich zawodów oraz dla działalności samego związku, pomyslane m.in. w formie ścisłego kontaktu z prasą i Polskim Radiem.

3) Organizowanie opieki nad zawodnikami w czasie wzgl. w okresie zawodów.

4) Starania o uzyskanie nagród celem nagradzania wybitniejszych zawodników i zawodniczek we wszelkich poważniejszych zawodach.

III. Wypełnienie zadań.

1.) Na największe trudności natrafiła komisja z łatwo zrozumiałych powodów przy wypełnieniu pierwszego z wyżej wymienionych zadań. Usiłowano wprawdzie różnymi sposobami nawiązać już zaraz na początku działalności K.O.Z.L.A. kontakt z prowincją celem zachęcenia tamtejszych miłośników lekkiej atletyki do organizowania się w ramach związku, jednakże w większości ośrodków (Tarnów, Dębica, Wieliczka, Jasło, Wadowice, Chrzanów) natrafiano jeśli nie na brak zainteresowania w danej chwili, to na brak odpowiednich organizatorów do tego celu. Więcej efektywną okazała się inicjatywa poszczególnych klubów prowincjonalnych. Pierwszym ośrodkiem prowincjonalnym, które dokonał zgłoszenia do związku, był oddział zakopiański TS. "Wisła" w Krakowie. W ślad za nim poszły dalsze kluby, na terenie Zakopanego (SNPTT Kół.K.S.) z Nowego Targu (K.S. "Podhale"), Okocimia, (Okocimski K.S.), Nowego Sącza oraz Miechowa (K.S. Miechów). Zgłoszony pierwotnie klub na terenie Bochni nie zdołał rozwinąć żadnej poważniejszej działalności, natomiast ośrodek bocheński zasilił swą utalentowaną młodzież sportową Kraków (Urban i inni zawodnicy). Pod koniec sezonu udało się wciągnąć do pracy nawet dalszą prowincję, której chlubnym przykładem jest "wiejski, t.j. istotnie w wiejskich warunkach lecz z pełnym zapałem pracujący K.S.O.S.P. "Bory" w Białej koło Makowa. Wydatnym krokiem naprzód w tym względzie stało się powstanie szeregu prowincjonalnych ośrodków Związku Harcerstwa Polskiego, t.j. Harcerskich K.Sów. (Zakopane, Chrzanów). Kluby prowincjonalne rychło też stanęły do walki o lepsze z pracującym niewątpliwie w lepszych warunkach centralnym ośrodkiem krakowskim, przy czym wyniki osiągnięte przez przedstawicieli prowincji na terenie Krakowa, przede wszystkim w mistrzostwach męskich (S.N.P.T.T. Zakopane, zakopiański oddział krakowskiej "Wisły", K.S. "Podhale", Nowy Targ, Okocimski K.S. i Kolejowy K.S. Zakopane) a także w wiosennym i jesiennym biegu na przełaj, w mistrzostwach wieloboju (K.S. Miechów) oraz w II-gim meatingu T.S. "Wisła" (K.S. Bory, S.N.P.T.T., Okoc.K.S., "Podhale", zakopiańscy zawodnicy "Wisły") zasługują na najwyższe uznanie. Szkoda wielka, że do eliminacji przed spotkaniami międzyokręgowymi oraz mistrzostwami Polski nie sprowadzono najwybitniejszych przedstawicieli prowincji, t.j. przede wszystkim doskonale zapowiadających się miotaczy,

skoczków i biegaczy podhalanskich - z niewątpliwą krzywdą dla nich i dla tamtejszych ośrodków, gdyż w ten sposób zamknięto im niejako drogę do poprawionego występu na mistrzostwach Polski w Łodzi, tak że na tych ostatnich prowincja okręgu krakowskiego reprezentowana była jedynie przez przynależnych do klubów krakowskich zawodników (Moronczyk z A.Z.S. - Sanok, Słowik z "Cracovii", Tamów, Wnukówna z "Wisły - Zakopane), podczas gdy jedyny oficjalny przedstawiciel prowincji, zaliczony w skład reprezentacji okręgu, Piłat z nowotarskiego "Sokoła", nie stawił się na wyjazd. W przeciwieństwie do bardzo ruchliwych na terenie Podhala klubów zorganizowany w Nowym Targu podokręg nie wykazał pożądaną sprawność i to zarówno w stosunku do podległych mu klubów jak i do krakowskiej centrali.

2) Z prasą i Polskim Radiem pozostawano w stałym ścisłym kontakcie, zamieszczając przy każdej sposobności, kiedy to było możliwe, komunikaty i sprawozdania, których rozmiar - niestety - przez długi czas zależny był od możliwości technicznych (papierowych) tutejszej prasy. Pewną rekompensatę stanowił wielce pośledzający fakt, że dwaj z przedstawicieli prasy sportowej Krakowskiej t.j. red. A. Targosz i red. T. Sołtykowski, wykazywali specjalne zainteresowanie dla lekkiej atletyki, torując jej wielokrotnie drogę na łamach "startu", względnie "Dziennika Polskiego". Dowodem współpracy między związkiem a prasą było również wspólne zorganizowanie jesiennego ogólnopolskiego biegu na przełaj przez Związek i redakcję "Dziennika Polskiego", przy czym ten ostatni ufundował wspomnianą nagrodę przechodnią na ten bieg w postaci pucharu, co między innymi należy przypisać dużemu zrozumieniu dla sportu w ogóle a dla ważności lekkiej atletyki w szczególności, które wykazali naczelni redaktorzy "Dziennika", Ob.ob. Jerzy Putrament i St. W. Balicki. Niezależnie od notatek i wiadomości prasowych i radiowych starano się o odpowiednie zareklamowanie urządzanych przez Okręg zawodów przez druk odpowiednio estetycznie dobranych plakatów (w 6 wypadkach).

3) Jeśli chodzi o opiekę nad zawodnikami, którą organizowano w ciągu sezonu to wymienić należy przede wszystkim opiekę nad zawodnikami śląskimi w czasie ich pobytu w Krakowie na meczu Śląsk - Kraków (wbrew insynuacjom części prasy śląskiej opieka ta stała się w pełni na poziomie swego zadania i należało by sobie życzyć, aby przy rewanżowym spotkaniu na terenie Śląska w przyszłym sezonie dopisała w tym samym stopniu oraz, (nad przyjezdnymi (głównie kędzickimi) uczestnikami jesiennego

biegu na przełaj o puchar "Dziennika Polskiego)". W związku z zakwaterowaniem zawodników zamiejscowych, przybyłych na bieg jesienny na przełaj, natrafiono na bardzo poważne trudności, stanowiące fakt nader smutny, mianowicie na brak odpowiedniego zrozumienia dla potrzeb i znaczenia sportu ze strony czynników hotelowych, i gdyby nie czynna pomoc i bezinteresowna interwencja Tow. Sport. "Wisła", komisja stanęłaby była wówczas w obliczu niemożności na wyszukania na terenie miasta odpowiedniej kwatery dla gości.

4) Mimo poważnych trudności przed którymi stało całe społeczeństwo polskie na progu nowego istnienia Odrodzonego Państwa, komisja zdołała uzyskać nagrody na cały szereg najpoważniejszych zawodów, przy czym pełnym zrozumienia ofiarodawcom należy się uznanie i wdzięczność tak ze strony Związku jako też i ze strony samych sportowców.

Wykaz ofiarodawców nagród:

- | | |
|---|-------------------------------|
| 1. Prezydent miasta | 16. Firma "Farkos" |
| 2. Zarząd miasta Krakowa (Wydz. Wojskowy) | 17. Firma "Zwarycz" |
| 3. Wojewódzki Komitet Sportowy | 18. Firma "Kwater" |
| 4. K.Z.O.P.N. | 19. Firma "Kluska" |
| 5. Spółdzielnia Sportowa "Sport" | 20. Firma "Szczepko i Tonko" |
| 6. "Dziennik Polski" | |
| 7. T.S. Wisła | 21. Firma "Zmija" |
| 8. K.S. "Cracovia" | 22. Arch. Plebańczyk |
| 9. K.O.Z.L.A. | 23. Ob. Staron |
| 10. Ob. red. Stätter | 24. Ob. Dr Moroz |
| 11. Firma "Spółem" | 25. Inż. Bukowski |
| 12. Firma "Miraculum" | 26. Ob. Stypuża |
| 13. Firma "Anida" | 27. Firma Peryi |
| 14. Firma "Dermos" | 28. Zarząd M. Stadionu Sport. |
| 15. Firma Grosse | 29. Sekcja Lekkał. K.S. Crac. |
| | 30. Schaschek |

Opracowano regulaminy nagród głównych w mistrzostwach męskich i kobiecych, regulamin nagrody przechodniej "Dziennika Polskiego" oraz regulamin nagrody meczu Śląsk-Kraków. W szczególności nagrodzono zawodników wzgl. zawodniczki w nast. imprezach, urządzonych przez Związek: 1. wiosenny bieg na przełaj (dyplomy), 2. mistrzostwa główne męskie (nagrody drużynowe i indywidualne oraz dyplomy), 3. mistrzostwa główne kobiece (nagrody drużynowe i indywidualne oraz dyplomy), 4. mecz Śląsk-Kraków (2 nagrody drużynowe), 5. mistrzostwa w 5-cio boju panów i trójboju panów (dyplomy), 6. mistrzostwa w 10-cio boju panów i 5-boju panów (nagrody i dyplomy), 7. jesienny bieg na przełaj (puchar przechodni oraz dyplomy).

IV. Przez wymianę poglądów z przedstawicielami klubów tak krakowskich jak przede wszystkim prowincjonalnych oraz z przedstawicielami prasy komisja zebrała bogaty materiał do usprawnienia pracy organizacyjno-propagandowej na terenie K.O.Z.L.A. w następnym sezonie

Sprawozdanie skarbnika KOZIA.

Na skutek wyjazdu skarbnika KOZIA ob. Zwarycza, zostałem w połowie września 1945. dokooptowany do Zarządu KOZIA na jego miejsce. Kasę objąłem w dniu 15 września br. przejmując ją od kilku członków Zarządu, którzy z powodu nieobecności skarbnika pełnili jego funkcje załatwiając najważniejsze sprawy kasowe.

Tym samym byłem zmuszony uwzględnić również szereg wydatków oraz dochodów, które zostały uskutecznione przed objęciem przeze mnie funkcji skarbnika.

Rozliczenia takie przejąłem od ob. ob. Seiferta, Lichonia i prof. Korosadowicza. Rozliczenia te wraz z dołączonymi przez nich delegatami znajdują się przy książeczkach wydatków i dochodów. Tylko więc na podstawie tych rozliczeń oraz na podstawie uskutecznianych wydatków i pobranych wpływów mogę złożyć następujące sprawozdanie, nie uwzględniając okresu poprzedniego, który był już badany przez Komisję Rewizyjną, a za który to okres Komisja Rewizyjna wydała orzeczenie.

	<u>Winien</u>	<u>Ma</u>
Opłaty roczne klubów	700.-	
Kancelaria		1.382.-
Poczta		667.50
Egzaminy sędziowskie	30.-	
Zawody	27.075.-	31.125.50
Subwencje i pożyczki	12.883.50	5.383.50
Deklaracje	750.-	250.-
Procent z imprez	677.85	
Pozostałość od ob. Zwarycza	4.054.-	
Różne	150.-	3.852.-
	<hr/>	<hr/>
	46.320.35	42.660.50
Saldo		<u>3.659.85</u>
		46.320.35

Zadłużenie KOZIA wynosi z1.5.000.-, którą tą kwotę pożyczyc
Zarządowi KOZIA - Krakowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej, na-
tomiaśt należą się Zarządowi KOZIA następujące kwoty:

T.G.Sokół, Kraków za opłatę roczną	Z1.	50.-
K.S.Podhale, Nowy Targ	dtto	" 45.-
S.N.P.T.T., Zakopane	dtto	100.-
KKS., Zakopane	dtto	<u>100.-</u>
R a z e m	Z1.	295.-

Saldo kasowe jak wyżej podano na dzień 1 grudnia 1945 r.
wynosi

Z1.3.659.85.

P R O T O K O Ł

badania kasy KOZŁA (skarbnik p.Dr Skoczyński) przez Komisję Rewizyjną KOZŁA, dnia 16 grudnia 1945 r.

Komisja Rewizyjna KOZŁA w osobach Mgra W.Florkiewicza i Inż. Komornickiego dokonała badania książki kasowej KOZŁA wraz z dowodami, przy czym stwierdziła, co następuje: -

1. Książka kasowa prowadzona jest dopiero od 1 września 1945 r. a to z przyczyny wyjazdu skarbnika ob.Zwarycza i przejęcia kasy KOZŁA przez Dra Bolesława Skoczyńskiego, protokół z poprzedniego posiedzenia Komisji Rewizyjnej w sprawie badania kasy zdanej przez ob.Zwarycza przedstawiono w swoim czasie Zarządowi KOZŁA:

Poza pewnymi usterkami (brak kwitów następujących: - na zł.240.- z 15.8.45 i zł. 040.- z 28.8.45 za pranie koszulek zawodników przed wyjazdami, w zestawieniu ob.prof.Korosadowicza, brak różnych dowodów do zestawienia ob.Dra Moroza na 1500 zł. na wydatki w czasie pobytu zawodników w Łodzi) Komisja zwraca się z apelem do skarbnika, ażeby - wypłacając kwoty funkcjonariuszom i zawodnikom - każdorazowo żądał kwitów z oryginalnym podpisem, czytelnym nazwiskiem i adresem otrzymującego gotówkę, ponieważ - stwierdzono, że w wielu wypadkach figurują kwity z podpisem nieczytelnym i bez adresu.

2. Stwierdzono Saldo kasowe 3.659.85 zł. (trzytysiącesześćsetpięćdziesiątdziewięć złotych 85/100), gotówka jednak nie została przedstawiona Komisji. Według oświadczenia skarbnika, gotówka ta znajduje się osobno złożona w kasie Fmy "Miraculum" ul.Oboźna L.14.

Stwierdzając powyższe, Komisja Rewizyjna stawia wniosek o udzielenie absolutorium Zarządowi K.O.Z.L.A. z tym jednak, że brakujące kwity muszą być przedstawione Walnemu Zebraniu KOZŁA.

Kraków, dnia 18 grudnia 1945 r.

T.Komornicki:wr.

W.Florkiewicz wr.

Nieobecność trzeciego członka Kom.Rewizyjnej, ob.Bieniarza, usprawiedliwiona.



można utracić zęby. Traci się je również i to znacznie częściej przez zaniedbanie. Na zębie nienależycie pielęgnowanym osadza się kamień nazębny, -ząb zaczyna się psuć, boleć, i w końcu trzeba niejednokrotnie chory ząb usunąć.

Czy nie lepiej zaszczepić sobie cierpień, kosztów i straty czasu? należy tylko czyścić zęby po każdym jedzeniu pastą ANIDA. Środek ten usuwa zawczasu, tworzący się kamień nazębny i zapobiega psuciu się zębów. Pielęgnowując je regularnie pastą ANIDA, zapewnicie zębom, obok ich pięknego wyglądu zdrowie i siłę.

